Nr 255. ROKU 1838 CZWARTEK 8 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz nie dzieli i świąt uroczystych w drukarni St Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Teodora Męc.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Sędziwój.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi.
6	27'' 5, 281	† 2, 4	2''' 28	Zaden	Pogoda z chmurami	
7 2	5, 754	+ 7, 5	2 65	Zachodni słaby	Pochmurno	
10	6, 339	† 1, 5	2 16	pn Zachodni słaby	Pogoda	

Cześć Urzedowa.

Nro 8066.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI.

W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutku rozporządzenia Senatu Rządzącego pod dniem 16. b. m. i r. do Nr. 6006 zapadłego, podaje Wydział do publicznéj wiadomości, iż dla żandarmeryi krajowéj tak w mieście Krakowie jak i Okręgu konsystującéj i w Okręgu jeszcze konsystować mogącéj, potrzebna jest na rok etatowy 1839 następująca ilość furażu jako to: owsa korcy 1,122 korzec po złp. 6 gr. 20, siana centnarów 1,436 centnar po złp. 2 gr. 6, słomy centnarów 808 centnar po złp. 1 gr. 15, wszystko na wagę i miarę krakowską, chęć zatém podjęcia się dostawy téj in minus od prætium fisci powyżéj oznaczonego mający, do czego jedynie mieszkańcy tutejszo-krajowi przypuszczają się) zechcą za pośrednictwem sekretnych deklaracyj na ręce senatora w Wydiale S. W. i Policyi w Senacie prezydującego ostatecznie do dnia 16 listopada r. b. przed godziną jedenastą przed południem złożyć się mających, życzenia swoje oznajmić, iż dostawy w mowie będącéj pod warunkami postanowieniem Senatu Rządzącego pod dniem 2 czerwca r. b. do Nru 3003 zatwierdzonemi, (o których każdego czasu w godzinach kancellaryjnych w biórze Wydziału S. W. i Policyi wiadomość powziąść mogą), za złożeniem kaucyi w kwocie złp. 1,200 na pewność dostawy, po przyjęciu deklaracyi podejmią się.

Kraków d. 28 października 1838 r.

Senator Prezydujący
SCHINDLER.

(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 8254.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Gdy licytacya na przedsiebiorstwo oświetlenia latarń miejskich przez przeciąg czasu od 1 stycznia do ostatniego grudnia r. 1839 trwać mające w dniu 25 z. m. do skutku nie doszła, Wydział ogłasza nowy termin na d. 20 b. m. i r. godzinę 10 z rana z tém zawiadomieniem iż w skutek postanowienia Senatu Rządzącego pod dniem 31 październik r. b. do Nr, 6266 zapadłego licytacya rzeczona od kwoty złp. 18,000 in minus rozpoczętą zostanie: Chęć licytowania mający opatrzeni w vadium złp. 1,800 wynoszące w terminie powyż oznaczonym w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi stawić się zechcą, gdzie także bliższą wiadomość o warunkach tego przedsiebiorstwa dotyczących powziąść będzie można.

Kraków d. 5 listopada 1838 r.

Senator Prezydujący,
SCHINDLER.
(1r.) Referendarz *L. Wolff.*

Nro 2530.

OBWIESZCZENIE

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w massie Weroniki 1) ślubu Wyżykowskiéj powtórnego Lipskiéj znajduje się w gotowiznie summa 24 złp. 9 gr. a z akt pertraktecyjnych massy téjże, nie można powziąść wiadomości o sukcessorach; przeto Trybunał wzywa niniejszym interessowanych lub prawo do spadku po Weronie 1) Wyżykowskiéj, 2) Lipskiéj mieć mogących, aby w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia rachując, z stósownemi dowodami zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, z powyższym spadkiem jako bez dziedzicznym postąpionêm zostanie.

W Krakowie dnia 31 października 1838 r.

Sędzia Prezydujący
DUDREWICZ.
(1r.) *Librowski* Skr.

Cześć Polityczna.

— *Berlin* 28 *Października.* —

Redszyd-pasza, udając się w poselstwie do Londynu, miał wczoraj posłuchanie u króla, który przyjął od niego przyjacielskie pismo sułtana wraz z wizerunkiem tegoż, oprawnym w kosztowne brylanty.

Dnia 22 zawinął do portu Swinemindy rossyjski statek parowy *Bohatyr*, który przywiózł konną baterye, artyleryi złożoną z ośmiu dział 12-funtowych, które N. Cesarz wszech Rossyj, jako podarunek naszemu królowi przesyła.

— *Paryż* 25 *Października.* —

Z Tulonu donoszą pod dniem 20 b. m. że podług ostatnich wiadomości z Tunis, oddalił się z tamtejszéj przystani linijowéj okręt *Santi-Petri* płynąc ku Dardanellom. — Według tychże doniesień, odwołanie admirała Gallois nie podlega już żadnéj wątpliwości; widać nawet że popadł w zupełną niełaskę.

Monitor obwieścił następującą depeszę telegraficzną marszałka Valeé do ministra wojny, nadesłaną z Tulonu pod dniem 23 b. m. — »*Fort de France*, 11 *października*. Roboty fortyfikacyjne w Stora odbywają się z wielkim pośpiechem. Część linii obronnéj jest już gotowa, roboty zaś na wszystkich innych punktach idą jak należy. Opatrzenie obozu w żywność, dzieje się od strony morza, a za dni kilka będzie już Konstantyna otrzymywać z Fort de France swą żywność, którą dotychczas z Bony sprowadzać musiano. Wzburzenie jakie pomiędzy Kabilami

panowało, zostało przytłumione; wszyscy poddali się nareszcie po niezawisłości przeszło 40letniéj,»

— Ze Sztutgardu 25 *Października. —*

Król udzielił d. 21 b., posłuchanie hrabiemu van der Duyn von Maasdam, posłannikowi holenderskiemu, przyczém wręczono temuż pismo królewskie, przychylające się do prośby króla hylenderskiego, o rękę królewny Zofii Fryderyki Matyldy (urodzonéj d. 17 czerwca r. 1818), w imieniu J. K. W. dziedzicznego xięcia Oranii, narodzonego d. 19 lutego 1817 r.

— Stambuł 10 *Października. —*

Rząd zajmuje się gorliwie urządzeniami kwarantanny; inspektorem budowl dla téjże przeznaczonych i wznoszonych, został mianowany Seid Mehmed Efendy, b. gubernator Cypru. — Stan zdrowia stolicy, jest bezprzestannie zadawalający.

Dnia 8 b. m. wyruszył ztąd, z karawaną do Skodryi, Sure Emini Efendy.

— Smirna 6 *Października. —*

Husseyn-bej wrócił tu ze Stambułu dnia 4 b. m.; powrócił także Tahir-pasza z Muszyrat.

Admirał Gallois bawi tu jeszcze; właśnie zawinął do tutejszéj przystani okręt linijowy *Triton* który zastępując okręt *Jupiter*, będzie okrętem banderowym admirała Gallois.

Tutejszy konsul Stanów Zjednoczonych p. David-Offley, umarł przed kilkoma dniami.

— Tabris 12 *Września. —*

(Wiadomości otrzymane przez Stambul). — Walka pomiędzy Persyą a Horatem jest bliska końca. - Goniec wysłany przez szacha do Emina-Nisam, gubernatora w Asebeidszan, przywiózł wiadomość, że miasto Herat okazuje skłonność poddania się pod pewnemi warunkami. Niezgody pomiędzy dowódzcami oblężonych, zdaje się że spowodowały to ostatnie wysłać deputacyę do szacha dla rozpoczęcia układów.

ROZMAITOSCI.

O kapitale i kapitałach.

(Dokończenie).

Ta ciągła przyczyna zamieszania, szkodliwą jest niezmiernie dla spokoju państw w ogólności dla dobrego bytu rodzin, dla moralności indiwiduów. — Ona to wprowadza kłamstwo w stosunki spółeczeńskie, upoważnia niegodziwe zyski, oszustwa, które z nich wypływają. Ona to każe rzucać okiem zazdrości na tych wielkich spekulantów, co rano zerwawszy się z tarczana, wieczorem kładą się spać w wspaniałym pałacu: — W takim narodzie aziotarstwo ma zawsze swą świątynię, a na ołtarzu bożka oszóstów, ciągle pali się kadzidło ofiarne.

Monopol jest trzecim zarzutem, który zrobiliśmy kapitałom. Lecz jeżeli dał on powód do wielkich wypadków, katastrof i zbrodni, oddać mu musiemy sprawiedliwość, że stał się zarazem twórcą *banków, kantorów, wymiany, biletów obiegowych*, tych nieocenionych dobrodziejstw teraźniejszego wieku, wypływ wydoskonalonéj nauki finansowéj. Kantory wymiany i banki rozmaitego rodzaju są to niejako, że tak rzekniem, magazyny, gdzie producenci złota i srebra i jego nabywcy, składają swój towar, rozsprzedają więcéj dającemu. Tutaj to zaopatruje się przemysł w środki wykonywania tysiącznych dzieł swoich, urozmaicających nieskończenie potrzeby człowieka.

Przemysł odstępuje tu część swoich zysków. pod warunkiem nabycia części korzyści do kapitałów przywiązanych. Zawarta ugoda potwierdza się wexlem, rewersem, aktem, stosownie do natury układu; tu byłoby miejsce powtórzyć cośmy powyżéj o różnicy procentów powiedzieli. Łatwy także wniosek, że gdyby wszyscy kapitaliści z sobą się połączyli i wspólnie działali, wówczas całe społeczeństwo, od nichby tylko zawisło dla nichby tylko pracowało, dla nichby tylko

żyło. Szczęściem jednak, że natura ludzka, niedozwala takich koalicyi w massach. Interesa indywidualne, silniejsze nieraz od interesu korporacyi, sprawieją ciągłe współubieganie się; ztąd powstają tak rozliczne banki i kantory wymiany. Współubieganie się pomiędzy niemi do tego prowadzi, iż dają nam tanio to, coby mogli drogo oddawać wspólnie i zgodnie działając; a z porównania tych wszystkich cen wypływa prawdziwy kurs kapitałów tak jak ze współubiegania się rozmaitych gałęzi, przemysłu tworzy się rzeczywista cena towarów.

Zachodzi teraz pytanie, czy dobrodziejstwa, jakie przypisujemy bankom i kantorom wymiany mają cel dobra publicznego, czyli też jest w tém przeważający interes prywatny. — Odpowiem na to, że Banki rządowe, kapitałem publicznym założone, istnieją po większéj części w widokach dobra publicznego, i wpływ ich na dobro społeczeństw jest nieograniczony. — Mają jednak obok tego zyski z ich indywidualnego położenia wypływające. Dajmy naprzykład, że bank posiada 100 millionów kapitałów; zamiast rozpożyczenia kapitału tego w gotowiźnie po zwyczajnych warunkach na wexle i inne ubeśpieczenia, co zawsze mniej więcéj jest niebeśpiecznym, bank taki zamyka te sto millionów złotych w swéj kassie, a w to miejsce wypuszcza 200 millionów własnego papieru i ten dopiero rozpożycza. Tym sposobem zamiast 5% które można było zyskać z niebezpieczeństwem, bank zyskuje 12% bez żadnego risico. O to jest cały mechanizm banków i źródło ich zarobków. Lecz większym jeszcze udoskonaleniem od biletów obiegowych, są znane u nas listy zastawne, które są prawdziwym postępem w zawodzie zarządu społeczeństw, i których zbawienny wpływ coraz więcéj rozwijać się będzie.

O czwartym zarzucie kapitałom, że się zużywają i niszczą, nie mamy nic do powiedzenia. Jestto raczéj najgłówniejszy ich przymiot, bo gdyby kruszce nie były zużyciu uległe, przestałyby być narzędziem zamiany, a może drugie tak dogodne niełatwo dałoby się wynaleść.

Scena oryginalna w tych dniach zgromadziła mnóstwo ciekawych przed pałacem małp w ogrodzie zoologicznym w Paryżu. Kot nieszczęśliwym przypadkiem zaszedł śród grona małp, ponieważ ucieczka została mu odcięta, manewrował więc pazurami, już wielu niemi zranił, wtem ogromny orangutang porwał biednego za szyję, a przycisnąwszy mu pysk do deski, wziął go między nogi, po kolei ugryzał mu pazury. Kot miałczał okropnie ale na próżno! Olbrzymia małpa spokojnie wykonywała swoją zemstę, i po każdem ugryzieniu pazura ocierała sobie twarz łapką swojéj nieszczęśliwéj ofiary, jakby dla przekonania się, czy ta może jeszcze szkodzić. Dopiero za przybyciem dozorców te tortury ustały.

W Angli iwzbudza teraz powszechną ciekawość dziełko pana Bakewel: »Pewność życia po śmierci.« Autor dowodzi jasno, że dusza wraz z ciałem nie umiera. Dziełko to interessujące, jest już przełożone na język niemiecki,

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Listopada.

Jeziorska Jadwiga ob., Schusler Karol ob., z Polski; — Gerhard Lud., Schouppe major, Kirków Teodor, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Ziajkowski Wojciech ob., Krasiński Stan hr., do Polski; — Sobolewski Onufry ob., do Galicyi.
